

**DWUTYGODNIK SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO
MIEJSKIEGO GIMNAZJUM NR 1 W ZAMBROWIE**



www.dwusuw.prv.pl

dwusuw@dwusuw.prv.pl

news'y, news'y, news'y...

W Pierwszy Dzień Wiosny, powszechnie zwany „Dniem wagarowicza”(ale nawet nie opłacało się uciekać ze szkoły☺), 21.03.03 w naszym gimnazjum nie było zwykłych lekcji. Na początku uczniowie udawali się do klas, w których mieli różne teleturnieje i zabawy. Następnie odbyły się imprezy na hali między innymi: gra w siatkówkę SU kontra Reszta Świata, konkurs muzyczny IDOL, Pokaz mody i zawody lekkoatletyczne. Zabrakło jeszcze konkursu „Debiut”. Ale i tak było bardzo wesoło i wszyscy dobrze się bawili. W gruncie rzeczy to był dobry pomysł, bo wiadomo że większa część uczniów chciała zrobić sobie wolne od szkoły.

Każda klasa miała za zadanie przebrać się za jakiś styl muzyczny, który wcześniej wylosował gospodarz. Idąc na halę można było dostrzec punków, hip-hopowców, i disco polowców (wieśniaków jak ja to mówię☺)Następnie odbył się pokaz mody , w którym brali udział uczniowie z naszej szkoły. Również ubrania zaprojektowali oni sami:P. W I edycji konkursu „Idol” największą uwagę publiczności zwrócił zespół, jak go później nazwali „Spice gejs”. Natomiast jury na zwycięzcę wybrało Asię, która zadebiutowała piosenką „Wlazł kotek na płotek”, a na dodatek śpiewała ją bez akompaniamentu. Później odbył się mecz: „SU kontra reszta świata”, który zakończył się wynikiem pomyślnym dla SU(bravoooooooooooooooooooo:D)

86 dni do wakacji
22 dni do ferii świątecznych

Ehh...te egzaminy

5-go i 6-go marca uczniowie trzecich klas pisali próbny egzamin gimnazjalny, który odbywał się na terenie naszego gimnazjum.

Trzeba było się bardzo skupić, aby nie pomylić się przy zakreślaniu poprawnych pozycji w karcie odpowiedzi, bo w wyniku nerwowej atmosfery różne rzeczy mogą się przydarzyć...

Po oddaniu zapisanych kart odpowiedzi, czyli po 90 minutowej walce intelektualnej komentarze były przeróżne... Poza tym, to była dopiero próba...Jedni określali test jako "totalna porażkę", inni twierdzili, że "było ciężko, ale myśląc logicznie można było poprawnie rozwiązać", a jeszcze inni woleli się nie wypowiadać,

! Już niedługo egzaminy. Coraz więcej czujemy i słyszymy zaniepokojenie uczniów klas trzecich. Wszyscy boją się jak wypadnie pierwszy poważny egzamin. W końcu od niego zależy do jakiej szkoły zostaną oni przyjęci. Egzaminy odbędą się 8 i 9 maja. W pierwszym dniu będzie to egzamin humanistyczny, a w drugim matematyczno-przyrodniczy. W tym samym dniu, ale już po testach klas trzecich, klasy drugie i pierwsze napiszą egzaminy próbne (ale wyłącznie z jednego przedmiotu). O wynikach dowiemy się pod koniec maja (miejmy nadzieję ze wypadła o wiele lepiej niż próbne). Wszystkim życzymy powodzenia i połamania piór...☺

Alkohol a nastolatki

Alkohol - zapewne zaskakująca wydaje się informacja, że alkohol zabija więcej ludzi niż wszystkie narkotyki (wyłączając nikotynę) razem wzięte. Wśród środków odurzających to nasz największy zabójca. Wśród uczniów kończących szkoły średnie alkohol pije 64 procent, a 21 procent używa nielegalnych narkotyków. Alkohol ma więc miażdżącą przewagę. Statystyka ta jednak nie ujawnia, że większość objętych nią dzieci należy jednocześnie do obu grup. Ponieważ alkohol akceptowaną stroną społecznego życia Ameryki, po niego nastolatki sięgają najpierw.. Jako środek spowalniający funkcję centralnego układu nerwowego, alkohol odblokowuje zahamowania w korze mózgowej i wywołuje stan euforii. Wpływając na procesy zachodzące w mózgu, powoduje zmiany myśli, uczuć i zachowań. Żaden środek odurzający, powodujący zmiany w mózgu, nie może być używany za bezpieczny dla dzieci, u których wciąż dojrzewają funkcje intelektualne i emocjonalne. Ponadto, niszczy komórki. Większość ludzi wie, że alkohol może być przyczyną wad wrodzonych oraz raka piersi i uszkodzeń wątroby. Niewielu jednak zdaje sobie sprawę, że niszczy on także, inne ważne organy, w tym także mózg. Jak wiadomo, nastolatki raczej nie wykazują skłonności do umiaru. We wczesnym okresie eksperymentowania często piją po to, by się upić, przestając dopiero wówczas, gdy już dalej pić nie są w stanie. Pijące alkohol nastolatki łatwiej popadają w alkoholizm niż dorośli. W zasadzie, uzależnienie następuje tym łatwiej, im młodszy jest pijący. Wiadomo również, że u nastolatków do uzależnienia dochodzi znacznie szybciej. Dorosły osiąga późne stadia uzależnienia w okresie pięciu do dziesięciu lat; nastolatek może osiągnąć ten sam stan w czasie od sześciu miesięcy do trzech. Dostępne dane wskazują, że liczba uzależnień w tej grupie wzrośnie. Proces choroby będzie wśród nich przebiegał bardzo szybko, a więc i bardzo gwałtownie. W ciągu ostatnich dziesięciu lat eksperymenty z alkoholem zdarzają się w coraz to młodszych grupach wiekowych - dzisiaj są one udziałem jednej trzeciej uczniów szóstej klasy. Czy tak wczesne używanie alkoholu może prowadzić do wcześniejszego ukształtowania nawyku regularnego spożycia? Zapewne tak. Być może więc, po raz pierwszy w naszej historii, znaczna liczba dzieci będzie używać substancji chemicznej mogącej zahamować procesy dojrzewania przed ich faktycznym rozpoczęciem.

Także miejmy głowę na karku i umiejmy dokononywać właściwych wyborów, bo to świadczy o naszej dorosłości

jak i kibiców :P. Oczywiście najbardziej interesowało wszystkich starcie, w którym uczestniczyły zambrowianki, a spisały się całkiem nieźle...a nawet bardzo dobrze☺. Wynik końcowy zaskoczył one same, a radości były nieopisane. Między innymi dlatego, że udało im się pocieszać dziewczyny z Łap, które nie dostały się do dalszych kwalifikacji rozgrywek w przeciwieństwie do naszych kobiet. Szczególnie wyróżniła się Katarzyna Grunwald zdobywając najwięcej punktów a także Asia Cwalina z mianem najlepszej zawodniczki.

PS. Szkoda że te kobity opuszczają nas w tym roku. Jak sobie poradzimy to się okaże....

Prima Aprilis

Pierwszy kwietnia - PRIMA APRILIS - to dzień wzajemnego żartobliwego oszukiwania się, "wyprowadzania w pole" przy pomocy nieprawdziwych, nierzadko niepokojących żartów. W Polsce prima aprilis odnotowano w XVI w., ale już wtedy uważany był za dawny obyczaj. Pochodzenie tego zwyczaju nie jest znane, choć uważano, że stanowi pozostałość rzymskiego święta obchodzonego na początku kwietnia ku czci bogini urodzaju Cerery. Stary jest zwyczaj umieszczania w prasie artykułów o nieprawdziwych (najczęściej śmiesznych) wydarzeniach. Idealny żart primaaprilisowy spotyka się z odzewem czytelników, którzy przyjmują informacje jako prawdziwa. Sporo zamieszania narobią, np. artykuł Daniela Passenta w tygodniku "Polityka" (1978 r), w którym autor informował o założeniu w Warszawie restauracji dla psów i kłopotów z tym związanych. 1 kwietnia kawały innym robią chyba wszyscy i nie wypada tego dnia obrażać się - ani nauczycielom, ani rodzicom. Żartując, należy jednak pamiętać, żeby kogoś nie urazić. Dobry żart polega bowiem na tym, że bawią się wszyscy - i ten, kto nabiera i ten, kto pada ofiara żartownisia.

ZODIAK

Nadszedł kwiecień, a jak kwiecień to niebawem Wielkanoc i okazja do spotkania

z dziadkami, babciami, wujkami i ciociami... wspomnień...

Baran (21.03-19.04) - wysłuchiwanie opowieści o losach przodków nie pasjonuje go, więc na lekcjach historii i przy słuchaniu długawych wspomnień stryjka czyta najczęściej pod ławka, gra w game-boy'a albo wierci się na krześle. Weźmie jednak udział w 90-tych urodzinach cioci, na których z właściwą Baranom delikatnością stwierdzi, że "swoje już przeżyła". Niezbyt serio traktuje też rady rodziców uważając, że są mocno przestarzałe.

Byk (20.04-20.05) - zjazd rodzinny w święta to coś, co Bykowi zdecydowanie poprawi humor. Będzie mógł chwalić się bez granic swoimi prawdziwymi i wymyślonymi sukcesami. Aby zasłużyć na opinie ulubieńca ciotek i wujków (a przy okazji coś niecoś wyłudzić na drobne wydatki) jest gotowy zgrywać maminsynka. Przy okazji powkurza też kuzynostwo, co niewiele go obejdzie, bo w końcu to TYLKO kuzyni, w jego mniemaniu na drabinie rozwoju stojący o szczebel niżej.

Bliźniak (21.05-21.06) - wszelkie plotki, ciekawostki historyczne i rodzinne bardzo interesują Bliźnięta. Mogą nie pamiętać imion członków rodziny (ich umysły zajęte są ważniejszymi sprawami), ale doskonale pamiętają wszystkie kompromitujące historie, jakie im się przydarzyły.

Rak (22.06-22.07) - Tradycja, dom, rodzina, święta to dla uczuciowego Raczka "numer jeden na świecie". Chętnie pomaga w przygotowaniach do zjazdów rodzinnych, jest też niezawodny w wysłuchiowaniu przydługich opowieści rodzinnych (tych samych od lat) przygłuchego już stryjka lub ciotki. Zdarzają mu się chwile buntu, jednak Rak od rodziny daleko nie ucieknie.

Lew (23.07-22.08) - Rodzina może być z niego dumna, bo wie jak mało kto, co wypada, a czego nie wypada mówić czy robić. Kolegom opowiada o swojej rodzinie tylko same dobre rzeczy. W końcu jego otoczenie też ma pracować na jego - pozytywny, oczywiście - wizerunek. Rodzina Lwa to nie taka zwykła rodzina - koniecznie musi być z jakimś tytułem szlacheckim albo bajońskimi sumami na koncie (nie musi być tak naprawdę). Na spotkaniach rodzinnych pozwala się krewnym łaskawie adorować wiedząc, że jest jedyny w swoim rodzaju.

Panna (23.08-22.09) - Z maniacką zawziętością porządkuje wszystko, w tym również historie własnej rodziny. Na spotkaniach zamęcza więc krewnych wypytując o szczegóły ich życia. Wychwytuje też każdą nieścisłość w opowieści wujka, przez co żartobliwe, wesołe historie (no, może trochę "ubarwione") stają się nudne jak flaki z olejem, a wuj wygląda, jakby niczego dobrego Pannie nie życzył. Pamięta też szczegóły wydarzeń, o których reszta rodziny wołałaby zapomnieć i przy okazji zjazdu wszystkim je przypomina.

Waga (23.09-22.10) - Waga potrafi poprawić nawet najbardziej "zawieszista" atmosferę domowa. Jest stworzona do tego, żeby sędząc ja między krewnymi, którzy się nie znoszą. Będzie sypać pochwałami, żartami, wszystkich rozbawiać. Wybaczają jej więc wszyscy, że spóźniła się na śniadanie wielkanocne i o mały włos, a przyszłaby w porze obiadu i że nie pamięta, jak która ciotka ma na imię. Zresztą, zanim kto o coś zdążyłby mieć do niej pretensje zniknie na spotkaniu z przyjaciółmi.

Skorpion (23.10-21.11) - Wyjdzie do gości pod groźbą kary, jednak będzie zachowywał się tak, że wszyscy pożałują, że nie został w swoim pokoju. Może i nie będzie się odzywał w ogóle, za to będzie mierzył wszystkich wzrokiem z taką urazą, jakby byli winni wszystkiemu co źle na tym świecie. I tak też wkrótce większość gości poczuje się w jego towarzystwie. Odesłany do pokoju przez przerażonych gęstniejąca atmosfera rodziców, z radością nie wyściubi nosa do końca świata.

Strzelec (22.11-21.12) - pamięta wszystko - a zwłaszcza wszystkie śmieszne, a najlepiej żenujące historie, które się komuś przydarzyły. Nie omieszka ich przypominać, wyjąc przy tym ze śmiechu i nie widząc (albo udając, że nie widzi) zakłopotanych spojrzeń gości. Strzelec uważa bowiem, że jak on się dobrze bawi to i reszta świata na pewno również. Lubi święta, gości, a zwłaszcza jedzenie świąteczne. Jednak długo nie wytrzyma i wymknie się, żeby powłóczyć się ze znajomymi.

Koziorożec (22.12-19.01) - lubi żyć w zgodzie z rodziną. Może nie zachwycać się spotkaniem rodzinnym, ale ze względu na rodziców weźmie w nim udział bez szemrania. Może też nie lubić którejs z ciotek, ale na pewno nie da po sobie tego poznać. Taka postawa sprawia, że nie tylko przyjaźni się z większością

Wodnik (20.01-18.02) - miotają nim sprzeczne uczucia - najpierw namawia mamę, żeby zaprosiła wszystkich krewnych, a czasem sam w jej imieniu telefonuje do nich z zaproszeniem. Kiedy jednak przychodzi mu pomagać pogodzonej z najazdem gości rodzinie, jest przerażony perspektywą ciężkiej pracy. Jednak zaciska żeby i pracuje dzielnie. Po wyczyszczeniu wszystkich okien, umyciu mebli podłóg, pomaganiu mamie w kuchni - zaczyna nienawidzić swoich krewnych. Tak więc na czas świat nie zostaje nawet cień życzliwości w Wodniku.

Ryby (19.02-20.03) - obowiązkowe Ryby wykonają wszystkie powierzone im przed świętami prace. Dlatego nie będą miały sił na bycie miłymi dla gości podczas świat. Zapytane o przyczynę złego humoru będą się jednak wykręcać.

"Wykorzystywanie ich ponad siłę" (ich zdaniem) wypomną rodzinie po latach, kiedy już nikt niczego takiego pamiętać nie będzie, a ewentualni świadkowie tych wydarzeń będą spoczywać w rodzinnym grobowcu.

Przepraszamy za opóźnienie z powodu kłopotów technicznych ;)